

Kocham Dziś, Nienawidzę Jutro

Paluch

Kocham dziś, nienawidzę jutro

Niewidzialna linia: miłość, nienawiść
Nie wszystko co robisz da się naprawić
Nie wszystko w co wierzysz jest takie jak myślisz
I często nie widzisz, choć widzą to wszyscy (jo!)

To, co cię wciąga i zabiera punkty, toksyczna miłość do autodestrukcji
Weekendy na bombie jak kolejne rundy, urwane filmy i burdy
To ostatni raz, więcej nie ruszysz, stracony czas nigdy nie wróci
Niejeden gracz traci ten balans i nigdy się nie nauczy (ta!)

Zabójcze kace, na bani demony, myśli straciły na dobre swe barwy
Czy to zabawa, czy nałogu szpony? Żywy na niby, czy naprawdę martwy?
Sam nie wiesz co lepsze, znów tydzień na trzeźwo, trzyma cię weekend do wtorku
Sięgasz po flakon spoconą ręką z nadzieją na koniec tortur (oh!)

Kocham dziś, nienawidzę jutro (mmm... jutro!)
Kolejny strzał! Znowu pudło (pudło!)
Kocham dziś, nienawidzę jutro (mmm... nienawidzę!)
I tak jak ty wierzę w marzenia, trudno (pudło!)
Kocham dziś, nienawidzę jutro (mmm...)
Kolejny strzał! Znowu pudło (ej!)
Kocham dziś, nienawidzę jutro (mmm... jutro!)
I tak jak ty wierzę w marzenia, trudno (aj!)

Miłość w sercu nienawiść ma, setki fanów, ale piję sam
Setki fanek, ale śpię tu sam, wiarę daję blokom, a czy wierzysz w nas?
Zwątpienie budzi mnie co rano! Halo? Miałem plan, co się stało?
Ktoś podciął gałąź, ja w to nie wierzę! Wierzyłem w przyjaźń, dziś padł za cenę

To dla mych mordek, z nimi piję, z nimi
To dla mych wrogów, nie miałem, dziś już mam
Dobrze się mam, marzycie, układa nam sam
Nie wydaję tego, to zbyt gruby szmal
Dziś kocham, jutro nienawidzę! Narko, dupy, hajs i muzykę
Chcesz być dobry, ale ci nie idzie! Jak będziesz zły, ktoś po ciebie przyjdzie
Dziś kocham, jutro niekoniecznie! Nie, nie
Siadam do fury i lecę, to życie na blokach, gdzie każdy chce więcej

Kocham dziś, nienawidzę jutro (mmm... jutro!)
Kolejny strzał! Znowu pudło (pudło!)
Kocham dziś, nienawidzę jutro (mmm... nienawidzę!)
I tak jak ty wierzę w marzenia, trudno (co? tak jak ty!)
Kocham dziś, nienawidzę jutro (mmm...)
Kolejny strzał! Znowu pudło (ej!)
Kocham dziś, nienawidzę jutro (mmm... jutro!)
I tak jak ty wierzę w marzenia, trudno (aj!)

Niewidzialna linia: miłość, nienawiść
Nie wszystko co robisz da się naprawić
Nie wszystko w co wierzysz jest takie jak myślisz
I często nie widzisz, choć widzą to wszyscy